

Sygn. akt I ACa 544/11

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2011 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Edyta Jefimko

Sędziowie: SA Zbigniew Stefan Cendrowski

SO del. Marzanna Góral (spr.)

Protokolant: st. sek. sąd. Marta Rudnik

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2011 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy

z powództwa D. T.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Generalnemu Służby Więziennej

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 8 października 2010 r.

sygn. akt XXIV C 1181/09

1. oddala apelację;

2. zasądza od D. T. na rzecz Skarbu Państwa Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne.

Sygn. akt I A Ca 544/11

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 23 listopada 2009 roku D. T. domagał się zasądzenia od Skarbu Państwa - Centralnego Zarządu Służby Więziennej w W. kwoty 350.000 zł tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia z tytułu odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszy resortu sprawiedliwości w aresztach śledczych i zakładach karnych, w których przebywał powód. W uzasadnieniu powód wskazał, że jego żądanie dotyczy okresów, w których przebywał w Areszcie Śledczym W. – M. (od stycznia 1991 do listopada 1994 roku), Zakładzie Karnym we W. (od 1994 do listopada 1997 roku), Zakładzie Karnym w K. (od 1998 do 1999 roku, od 2008 do 2009 roku), Areszcie Śledczym W. – B. (od 2000 do 2002 roku, od 2005 do 2008 roku oraz od 2009 do chwili wniesienia pozwu), Zakładzie Karnym w P. (od 2002 do 2003 roku) oraz Zakładzie Karnym w Ż. (od 2003 do 2004 roku). Podniósł, że podczas przebywania w tych jednostkach penitencjarnych osadzony był w ciasnych i

przeludnionych celach. Dodatkowo wskazał również na brak intymności w kąciakach sanitarnych, nieszczelne okna, brak odpowiedniego oświetlenia, ogrzewania cel oraz ciepłej wody.

Postanowieniem z dnia 7 kwietnia 2010 roku Sąd Okręgowy w Warszawie ustalił, że jednostką organizacyjną działającą za Skarb Państwa w niniejszym procesie jest Dyrektor Generalny Służby Więziennej reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa (k. 30 – postanowienie).

W odpowiedzi na pozew Skarb Państwa - Dyrektor Generalny Służby Więziennej reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie powództwa wskazując w uzasadnieniu, że powód w żaden sposób nie udowodnił by przebywał w przeludnionych celach oraz podnosząc, że same twierdzenia powoda w tym zakresie nie mogą stanowić dowodu takiego stanu. Zdaniem strony pozwanej w podobnie należy również ocenić twierdzenia powoda o innych szyskanach, jakich miał doznać podczas osadzenia. Niezależnie od powyższego strona pozwana podniosła, że przepis art. 248 k.k.w., obowiązujący jeszcze w okresie objętym żądaniem pozwu dopuszczał możliwość okresowego umieszczenia osadzonego w celi o metrażu na osobę mniejszym niż 3 m², co oznacza, że działania administracji jednostek penitencjarnych, jako mające oparcie w przepisach prawa, nie noszą cech bezprawności. Według strony pozwanej powód nie wykazał, aby doszło do bezprawnego działania funkcjonariuszy Służby Więziennej w stosunku do jego osoby, jak też by działania te doprowadziły do powstania u niego szkody. Nie wykazał również na czym ta szkoda miałaby polegać. Strona pozwana podniosła również, że cele mieszkalne w których przebywał powód były wyposażone w sprzęt kwaterunkowy oraz urządzenia sanitarne zgodnie z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 roku w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych, powód miał osobne miejsce do spania oraz odpowiednie warunki do utrzymania higieny, miał zapewnioną bezpłatną opiekę medyczną adekwatną do dolegliwości jakie zgłaszał, korzystał z kąpielni oraz miał dostęp do zimnej i ciepłej wody.

Niezależnie od powyższego strona pozwana, na zasadzie art. 442¹ § 1 k.c. podniosła również zarzut przedawnienia roszczenia za okres przed 22 listopada 2006 roku, wskazując, że o hipotetycznej krzywdzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia powód dowiedział się już w czasie osadzenia.

Ponadto strona pozwana wskazała na sprzeczność roszczenia powoda z zasadami współżycia społecznego, podnosząc, że powód naruszając porządek prawny winien liczyć się z karą pozbawienia wolności i wszystkimi dolegliwościami z tej kary płynącymi, których poziom uwarunkowany jest nie tylko samym pozbawieniem wolności, ale także standardem życia w kraju, w którym kara jest wykonywana.

Wyrokiem z dnia 8 października 2010r. Sąd Okręgowy Warszawie oddalił powództwo nie obciążając powoda kosztami procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód D. T. przebywał w Areszcie Śledczym W. – M. (od stycznia 1991 roku do listopada 1994 roku), Zakładzie Karnym we W. (od 1994 do listopada 1997 roku), Zakładzie Karnym w K. (od 1998 do 1999 roku oraz od 2008 do 2009 roku), Areszcie Śledczym W. – B. (od 2000 do 2002 roku, od 2005 do 2008 roku oraz od 2009 do chwili wniesienia pozwu), Zakładzie Karnym w P. (od 2002 do 2003 roku) oraz Zakładzie Karnym w Ż. (od 2003 do 2004 roku). Ustalił również, że powód domaga się zasądzenia zadośćuczynienia z tytułu naruszenia jego dóbr osobistych na skutek osadzenia go w przeludnionych celach, niezapewnienia mu należytych warunków bytowych (brak intymności w kąciakach sanitarnych, nieszczelne okna, brak odpowiedniego ogrzewania i oświetlenia cel, brak ciepłej wody) oraz z tytułu doznanego uszczerbku na zdrowiu. Według sądu pierwszej instancji skoro powód jako podstawę faktyczną roszczenia wskazał niewłaściwe warunki odbywania kary pozbawienia wolności, które miały skutkować naruszeniem jego dóbr osobistych, zasadnym było uznanie, że powód wywodzi żądanie z popełnionego przez pozwanego czynu niedozwolonego, polegającego na niezapewnieniu odpowiednich warunków wykonywania kary pozbawienia wolności w jednostkach penitencjarnych, w których przebywał powód.

Zdaniem sądu pierwszej instancji dokonując oceny prawnej żądań pozwu w pierwszej kolejności należało stwierdzić, że wobec wniesienia pozwu w dniu 23 listopada 2009r., część roszczeń powoda dotyczących jego pobytów w Areszcie

Śledczych i Zakładach Karnych w okresie od stycznia 1991r. do 22 listopada 2006r uległa przedawnieniu na zasadzie art. 442¹ § 1 k.c.. Z tych względów Sąd Okręgowy ograniczył merytoryczną ocenę roszczenia powoda do okresu od 23 listopada 2006 r. do 23 listopada 2009 r. W tym kontekście wskazał, że zgodnie z art. 23 k.c., dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach oraz , że w myśl art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne, przy czym na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Zaznaczył również, że stosownie zaś do art. 448 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Sąd pierwszej instancji wyjaśnił nadto, że zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Podkreślił przy tym, że wprawdzie z art. 24 § 1 k.c. wynika domniemanie bezprawności naruszenia dóbr osobistych, co oznacza, że w razie naruszenia dóbr osobistych pozwany może zwolnić się z odpowiedzialności z tego tytułu, jeżeli wykaze, że jego działanie nie było bezprawne, jednak kwestię bezprawności działania pozwanego Sąd ocenia dopiero wtedy, gdy został wykazany sam fakt naruszenia dóbr osobistych. W ocenie Sądu Okręgowego powód w istocie nie udowodnił, aby wskutek działań pozwanego doszło do naruszenia jego dóbr osobistych. W odpowiedzi na pozew pozwany zaprzeczył wszystkim twierdzeniom powoda stanowiącym podstawę faktyczną roszczenia: zarówno faktowi przebywania przez powoda w przeludnionych celach (k. 43), jak i zarzutom dotyczącym warunków bytowych panujących w jednostkach penitencjarnych, w których powód był osadzony (k. 38). Pozwany stwierdził, że cele mieszkalne, w których przebywał powód były wyposażone w sprzęt kwaterekowy oraz urządzenia sanitarne zgodnie z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 roku w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz.U. nr 186 poz. 1820), powód miał zapewnione osobne miejsce do spania i odpowiednie warunki do utrzymania higieny. Ponadto, zdaniem pozwanego, powód miał możliwość korzystania z bezpłatnej opieki medycznej, adekwatnej do dolegliwości, jakie zgłaszał. Sąd Okręgowy podkreślił, że pomimo doręczenia powodowi odpisu odpowiedzi na pozew w dniu 29 czerwca 2010 r. (potwierdzenie odbioru: k. 58) , nie zgłosił on żadnych wniosków dowodowych na poparcie swoich twierdzeń dotyczących warunków odbywania kary pozbawienia wolności. Zdaniem Sądu zgodzić należy się z pozwanym, że o ile samo przeludnienie panujące w aresztach śledczych i zakładach karnych w Polsce można by uznać za fakt powszechnie znany (art. 228 § 1 k.p.c.), o tyle okoliczność, że w okresie objętym roszczeniem D. T. przebywał w przeludnionych celach w Areszcie Śledczym W. – B. i w Zakładzie Karnym w K. wymaga udowodnienia. Udowodnienia wymagały również niewłaściwe warunki bytowe panujące w celach, w których powód był osadzony. W ocenie Sądu Okręgowego same zeznania powoda (k. 63 – 64) nie mają wystarczającej mocy dowodowej dla poparcia twierdzeń pozwu, którym pozwany kategorycznie zaprzeczył, innych zaś dowodów na okoliczność faktu naruszenia dóbr osobistych powód nie przedstawił. Niezależnie od powyższego sąd pierwszej instancji zauważył, że powód nie wyjaśnił również, na czym miałby polegać doznany przez niego uszczerbek na zdrowiu, ani nie uprawdopodobnił, że cierpi na jakiegokolwiek dolegliwości zdrowotne pozostające w związku przyczynowym z warunkami odbywania kary pozbawienia wolności. Jedynie dla porządku sąd pierwszej instancji zaznaczył również, że zarzuty powoda dotyczące częstotliwości ciepłej kąpeli są bezpodstawne bowiem w myśl § 30 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz.U. nr 152 poz. 1493) skazany korzysta z ciepłej kąpeli co najmniej raz w tygodniu, co oznacza, że zapewnienie powodowi możliwości korzystania z łaźni raz w tygodniu jest zgodne z obowiązującymi przepisami.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. uznając , że za nieobciążaniem przegrywającego powoda kosztami procesu przemawiała jego trudna sytuacja materialna.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości oraz wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji. Skarżący podniósł zarzut „jednostronności” procesu

w związku z nieuwzględnienia jego wniosku o ustanowienie adwokata z urzędu w wyniku czego został go pozbawiony fachowej pomocy prawnej. Jednocześnie powód wniósł o ustanowienie pełnomocnika z urzędu oraz o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków P. M. i A. K., z którymi powód przebywał w Aresztach Śledczych i Zakładach Karnych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy wskazać, że zdaniem Sądu Apelacyjnego w przedmiotowej sprawie brak było podstaw do uzupełnienia postępowania dowodowego w instancji odwoławczej. Strona, która chce powołać w postępowaniu apelacyjnym nowe fakty i skorzystać z nowych dowodów powinna już w apelacji wykazać, że nie było to możliwe w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, albo że potrzeba ich powołania powstała później (art. 368 § 1 pkt 4 w zw. z art. 381 k.p.c.). Przedmiotem wnioskowanych dowodów powinny być przy tym fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.). W postępowaniu odwoławczym, nie można skutecznie domagać się przeprowadzenia takich dowodów, których strona nie powołała przed sądem pierwszej instancji jedynie z uwagi na przekonanie, że w wystarczający sposób wykazała już zasadność swych żądań. W niniejszej sprawie, zaniechanie wystąpienia przez powoda z inicjatywą dowodową w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji nie może być usprawiedliwione brakiem świadomości tego rodzaju potrzeby, w sytuacji gdy z doręczonej powodowi odpowiedzi na pozew jasno wynikało, że to powód winien udowodnić fakty przebywania w przeludnionych celach oraz innych nieprawidłowości w zakresie warunków w jakich odbywał karę pozbawienia wolności i gdy wyraźnie w niej wskazano, że same twierdzenia powoda w tym zakresie nie mogą stanowić dowodu takiego stanu.

Następnie należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy dokonał w niniejszej sprawie prawidłowych, adekwatnych do materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie ustaleń faktycznych i trafnej, podlegającej akceptacji Sądu Apelacyjnego oceny prawnej.

Jedyny sformułowany przez skarżącego zarzut apelacyjny koncentrujący się na kwestii zaniechania ustanowienia dla powoda pełnomocnika urzędu należy interpretować jako zarzut nieważności postępowania z uwagi na pozbawienie strony możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt.5 k.p.c.). Zdaniem Sądu Apelacyjnego taki zarzut jest jednak bezzasadny. Nieważność postępowania z podanej wyżej przyczyny zachodzi wówczas, gdy strona wbrew swojej woli została faktycznie pozbawiona możliwości działania. W niniejszej sprawie ponad wszelką wątpliwość nie miało to miejsca, bowiem powód osobiście był jej aktywnym uczestnikiem. W postępowaniu cywilnym przez sądami powszechnymi nie obowiązuje przymus adwokacko – radcowski. Korzystanie z pomocy profesjonalnego pełnomocnika nie jest regułą i nie stanowi niezbędnego warunku podjęcia skutecznej obrony swych praw. Sąd orzekający w postępowaniu cywilnym nie jest związany wnioskiem strony o ustanowienie dla niej adwokata lub radcy prawnego. W myśl art. 117 § 4 k.p.c., sąd uwzględnia taki wniosek, jeżeli udział adwokata lub radcy prawnego w sprawie uzna za potrzebny. Oczywistym jest zatem, że samo złożenie przez stronę wniosku o ustanowienie adwokata lub radcy prawnego nie obliguje sądu do jego uwzględnienia. Co do zasady odmowa ustanowienia dla strony adwokata z urzędu nie usprawiedliwia więc zarzutu nieważności postępowania wskutek pozbawienia strony możliwości obrony swych praw (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 1998 r., II UKN 102/98, OSNAPiUS 1999 nr 12, poz. 408; z dnia 12 września 2007 r., I CSK 199/07, LEX nr 461625; z dnia 16 kwietnia 2008 r., V CSK 564/07, LEX nr 424339 oraz z dnia 19 czerwca 2008 r., V CSK 50/08, LEX nr 424321). Jedynie w wyjątkowych przypadkach nieprzyznanie fachowego pełnomocnika z urzędu może być kwalifikowane jako powodujące nieważność postępowania wskutek pozbawienia strony możliwości obrony jej praw, jednakże dotyczy to tylko sytuacji, gdy strona swoim zachowaniem wykazuje nieznaną reguł postępowania lub nieporadność, prowadzącą do tego, że przy faktycznym lub prawnym skomplikowaniu sprawy nie jest w stanie wykorzystać prawnych możliwości prawidłowego jej prowadzenia. W przedmiotowej sprawie tego rodzaju stan jednak nie zaistniał. W warstwie faktycznej z pewnością nie należała ona do złożonych, natomiast analiza przebiegu postępowania prowadzi do wniosku, że powód (który nie po raz pierwszy uczestniczy w postępowaniu sądowym), nie wykazywał nieznaną zasad postępowania lub nieporadności, wykluczających wykorzystanie prawnych możliwości prawidłowego jej prowadzenia, lecz jedynie nie dochował należytej staranności w podejmowanych działaniach, w szczególności ignorując stanowisko strony pozwanej

zaprezentowane w odpowiedzi na pozew. Zdaniem Sądu Apelacyjnego wobec jasnego wskazania w tej odpowiedzi na konieczność udowodnienia twierdzeń co do okoliczności stanowiących podstawę faktyczną żądań pozwu, nie zachodziła potrzeba udzielania powodowi dodatkowych pouczeń w trybie art. 5 k.p.c. odnośnie celowości powołania określonych wniosków dowodowych. Wypada przy tym zauważyć, że przewidziane w tym przepisie uprawnienie do udzielania pouczeń, co do czynności procesowych, nie daje podstaw do zastępowania przez sąd inicjatywy dowodowej stron (zob. wyrok SN z dnia 11 października 2000 r., II UKN 33/00, OSNP 2002, nr 10, poz. 251), jak też wskazywania stronie na konieczność składania konkretnych wniosków dowodowych (por. postanowienie SN z dnia 28 września 1999r., II CKN 269/99, Lex nr 39112, wyrok SN z dnia 13 grudnia 2001 r., IV CKN 1867/00, Lex nr 53101). W konsekwencji należało podzielić stanowisko sądu pierwszej instancji, że powód w istocie nie udowodnił działań strony pozwanej skutkujących naruszeniem dóbr osobistych powoda i uzasadniających żądanie zadośćuczynienia w dochodzonej pozwem kwocie, niezależnie od tego, że część jego roszczeń za okres od stycznia 1991r. do 22 listopada 2006r. podlegała przedawnieniu.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania w instancji odwoławczej orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99k.p.c. i art. 391 §1 k.p.c. poprzez obciążenie nimi strony powodowej, jako przegrywającej, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w pierwszej z powołanych regulacji. Kwotę 5400zł z tytułu kosztów zastępstwa prawnego strony pozwanej ustalono w oparciu o § 13 ust. 1 w zw. z § 6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1348 ze zm.).